

POLITYKA EKONOMICZNA

*Zdzisław Dąbrowski**

POZYCJA I NIEDOSTATKI POLITYKI WZROSTU GOSPODARCZEGO

1. POLITYKA WZROSTU A INNE POLITYKI GOSPODARCZE

W całokształcie polityki gospodarczej państwa, rozpatrywanej z punktu widzenia teorii i praktyki, wyróżnia się zawsze – przy wszelkich próbach jej klasyfikacji, opartych na różnych kryteriach celowościowych – politykę wzrostu gospodarczego. Jest to polityka wymieniana zgodnie na łamach literatury ekonomicznej, nawet i literatury ogólnoswiatowej, obok takich rodzajów polityk gospodarczych państwa, jak polityka stabilizacji, przemian strukturalnych i promocji konkurencji. Nie podejmując tu dyskusji, czy wspomniane rodzaje polityk wyczerpują, czy nie wyczerpują aktualnego zakresu polityk celowościowych państwa, jest rzeczą bezsporną, że polityka wzrostu gospodarczego zajmuje wśród tych polityk istotne miejsce i czołową zazwyczaj pozycję. W podręcznikach polityka ta wymieniana jest – dość powszechnie – na drugim miejscu, tj. po polityce stabilizacji, a następnie wymienia się dopiero pozostałe polityki celowościowe państwa, zwłaszcza zaś politykę przemian strukturalnych gospodarki i politykę promocji konkurencji¹.

Pomijając przytoczone wyżej względy klasyfikacji i hierarchizacji akademickiej, polityka wzrostu gospodarczego staje się ostatnio, coraz to wyraźniej i częściej, dla większości państw polityką priorytetową i zajmującą pierwszoplanowe miejsce. Jak wykazują doświadczenia zagraniczne, władze

* Prof. dr hab. w Katedrze Gospodarczej i Planowania Rozwoju, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu.

¹ Por. J. W. Gościński, *Polityka gospodarcza kluczem do reformy rynkowej*, Warszawa 1990, s. 128–146; a także H. Bąk, Z. Marciniak, R. Michalski, D. Rosati, *Wstęp do polityki gospodarczej*, Warszawa 1990, s. 10–14.

państwowe chętnie forsują wzrost gospodarczy dla podniesienia poziomu życia ludności i potencjału wytwórczego, przeciwdziałania bezrobociu i zadłużeniu kraju, poświęcając przejściową i krótkookresową stabilizację na rzecz procesów wzrostowych. Wysokie aspiracje rozwojowe wielu krajów, mniej lub bardziej rozwiniętych, sprawiają równocześnie, że równowaga wewnętrzna i zewnętrzna, wykształcana przez politykę stabilizacji jest celem ustawicznych dążeń i stanem parmanentnie naruszonym. W konsekwencji charakterystycznym zjawiskiem staje się *trade-off* między wzrostem i równowagą gospodarczą, gdzie wzrost nabiera jednak priorytetowego znaczenia i zaczyna stanowić wiodący cel polityki gospodarczej, a rygorystyczne przywracanie równowagi zmusza najczęściej do obniżania poziomu aktywności gospodarczej, następującej przy mniejszych rozmiarach produkcji i zatrudnienia, konsumpcji i inwestycji.

W większości państw polityka gospodarcza jest – począwszy od lat pięćdziesiątych – coraz bardziej zorientowana na realizację procesów wzrostu gospodarczego kraju, natomiast zainteresowanie problemami stabilizacji następuje dopiero wtedy, gdy nierównowaga narasta zbyt głęboko, nabiera nieprzejściowego charakteru i wymaga uruchomienia szczególnych środków przeciwdziałania. Występowanie takich tendencji jest charakterystyczne również dla Polski lat dziewięćdziesiątych, jednak nie towarzyszy temu odpowiednio szerokie, silniej eksponowane i ugruntowane poznawczo zainteresowanie problemem teorii i polityki wzrostu gospodarczego ze strony aktualnej, i bardziej specjalistycznej, literatury ekonomicznej. Ciągłe też omawianie polityki gospodarczej jest zdominowane przez prezentowanie zagadnień polityki stabilizacji i podstawowych instrumentów jej realizacji, tj. polityki fiskalno-budżetowej, pieniężno-kredytowej, kursu walutowego, dochodów i cen, rynku pracy i handlowej, a polityka wzrostu gospodarczego jest traktowana dość marginesowo. Wyraźnym tego dowodem są wydawane ostatnio skrypty i podręczniki z zakresu polityki gospodarczej², tłumaczone po 1990 r. zagraniczne podręczniki z ekonomii i makroekonomii³, jak również inne publikacje traktujące o polityce gospodarczej państwa, w których kwestie wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego nie stają się przedmiotem szerszych rozważań.

Wszystko to sprawia, że ograniczona, niepełna i dość ogólna jest wiedza absolwentów wyższych uczelni ekonomicznych na temat teorii i polityki

² Por. chociażby H. Bąk, Z. Marciniak, R. Michalski, D. Rosati, *op. cit.*; *Polityka ekonomiczna*, red. B. Winiarski, Wrocław 1992; J. Kaja, *Zarys polityki gospodarczej*, Warszawa 1994; *Polityka gospodarcza*, red. H. Ćwikliński, Gdańsk 1997.

³ Por. D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991; D. Begg, S. Fischer, R. Dornbush, *Ekonomia*, t. 2, Warszawa 1992; R. E. Hall, J. B. Taylor, *Makroekonomia – teoria, funkcjonowanie i polityka*, Warszawa 1995; P. A. Samuelson, W. D. Nordhaus, *Ekonomia*, t. 2, Warszawa 1996.

wzrostu gospodarczego, a znajomość rzeczy i umiejętności decydentów szczebla rządowego (i nie tylko) są niewystarczające do właściwej organizacji prac i analizy zjawisk, ugruntowanej prezentacji koncepcji za pomocą programów, pakietów, raportów itp., czy skutecznego następnie stymulowania procesów wzrostu gospodarczego kraju. Powstała niezbędna i pilna konieczność, ze względów poznawczych i praktyki działania, usunięcia istniejących aktualnie niedostatków podstaw teoretycznych, metodycznych, programowych i realizacyjnych polityki wzrostu gospodarczego poprzez następujące rozwiązania:

1) upowszechnianie najnowszego dorobku literatury zagranicznej na temat teorii i polityki wzrostu gospodarczego, podejmowanie szerszych badań nad literaturą i doświadczeniami zagranicznymi, prezentowanie i dyskutowanie wyników prowadzonych badań;

2) bardziej szerokie – niż było to dotychczas – wprowadzenie do programów nauczania polityki gospodarczej i wykładów tego przedmiotu, zwłaszcza na studiach stacjonarnych, zagadnień polityki wzrostu gospodarczego;

3) nieograniczanie obszaru tematycznego tej polityki do naświetlenia zagadnień ogólnego tempa i trajektorii wzrostu gospodarczego kraju, lecz podejmowanie również problematyki tempa wzrostu podstawowych gałęzi gospodarki i stymulowania kluczowych czynników wzrostotwórczych (praca, kapitał, ziemia, surowce i postęp techniczny);

4) przedstawianie i analizowanie istniejących obecnie koncepcji polityki wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego, które opracowane zostały przez rozmaite instytucje rządowe i pozarządowe, a przybierają charakter mniej lub bardziej oficjalnych dokumentów;

5) ugruntowanie wiedzy studentów z zakresu podstaw teoretycznych i metodologicznych tworzenia wyjściowych założeń rozwojowych, budowy koncepcji rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i instrumentów jej skutecznej realizacji, opracowania i prezentacji treści programów rozwojowych;

6) szersze wykorzystanie istniejącego już dorobku teorii wzrostu gospodarczego do kształtowania koncepcji rozwojowych kraju i uruchamiania skutecznych narzędzi polityki, gwarantujących realizację wytyczonych celów.

Wymienione przedsięwzięcia powinny zwiększyć stopień znajomości obszarów tematycznych i problemów funkcjonowania polityki wzrostu gospodarczego, podnosząc jej walory analityczno-poznawcze i umacniając podstawy decyzyjne jej realizacji. Jest to aktualny i pilny nakaz chwili, podyktowany względami pogłębiania wiedzy ekonomicznej, wzbogacania treści procesu dydaktycznego i doskonalenia praktyki funkcjonowania w Polsce tej polityki gospodarczej państwa. W szczególności bliższego rozpoznania i upowszechnienia znajomości wymagają trzy podstawowe obszary tematyczno-problemowe polityki wzrostu gospodarczego,

tj. 1) kształtowanie tempa wzrostu gospodarki na podstawie analizy społecznych i gospodarczych uwarunkowań; 2) określanie tempa wzrostu kluczowych gałęzi i dynamicznej ich równowagi rozwojowej; 3) stymulowanie wpływu i proporcji oddziaływania bezpośrednich czynników wzrostotwórczych.

2. OGÓLNE TEMPO WZROSTU GOSPODARKI

W polityce gospodarczej państwa tempo wzrostu gospodarki jest nie tylko jednym z priorytetowych, jeśli nie zdecydowanie pierwszoplanowym celem, lecz również bardzo istotnym parametrem decyzyjnym, który nie może być ustalany całkiem swobodnie. Wymóg systematycznego, zwiększania wolumenu produkcji społecznej, zwłaszcza *per capita*, jest dla władz państwowych sprawą zupełnie bezsporną i nie podlegającą żadnej dyskusji, ale wybór konkretnego tempa wzrostu gospodarczego nie jest decyzją łatwą, budzi zawsze wątpliwości i wyzwała wiele kontrowersji. Ostatecznego wyboru dokonuje się głównie na podstawie analizy możliwości wytwórczych kraju, tj. obecnego i przewidywanego stanu rozporządzalnych czynników wzrostotwórczych, zwłaszcza zaś zatrudnienia i wydajności pracy, inwestycji produkcyjnych netto i postępu technicznego. Ponadto analizy wymagają jeszcze tak istotne kwestie, jak np. niezbędny wzrost dochodu narodowego i konsumpcji na głowę ludności, wymogi współpracy międzynarodowej i równowaga bilansu płatniczego, presja demograficzna i realizacja postulatu pełnego zatrudnienia, czy pułapy ekspansji poszczególnych gałęzi z przyczyn eksportowych i techniczno-organizacyjnych. W wyniku wielu przeprowadzanych analiz dokonuje się wyboru określonego tempa wzrostu gospodarki spośród kilku możliwych jego wariantów, które można pierwotnie – przed ostateczną ich weryfikacją analityczną – przyjąć też hipotetycznie na podstawie metody ekstrapolacji, metody analogii lub metody ocen ekspertów.

Jak wykazuje dotychczasowa praktyka naszego kraju, tempo wzrostu gospodarki było dotychczas kształtowane przy wykorzystaniu tych metod planowania, jednak bez gruntownego uzasadniania wiarygodności i weryfikacji dokonywanych wyborów z punktu widzenia analizy czynnikowej. Była to polityka kształtowania tempa wzrostu gospodarki oparta na bardzo ogólnych i powierzchownych podstawach metodycznych, pozbawiona analizy szerszego i głębszego kontekstu przyczynowego zjawisk i procesów o charakterze gospodarczym, technicznym i społecznym. Na przeprowadzenie pełniejszej wzrostotwórczej analizy i planowania przyczynowo-skutkowego nie pozwalały zresztą (i ciągle nie pozwalają jeszcze) niedostatki wiedzy teoretyczno-metodycznej z zakresu teorii wzrostu gospodarczego i funkcji produkcji,

a także brak przeprowadzanych ostatnio badań i analiz empirycznych. Wzbogacanie problemowe teorii wzrostu gospodarczego i dalsza segmentacja funkcji produkcji stają się dzisiaj niezbędne zarówno dla pogłębienia wiedzy, jak i bardziej systemowego ujęcia tej problematyki i racjonalizacji procesów decyzyjno-realizacyjnych.

Utarta już praktyka kształtowania tempa wzrostu gospodarki na podstawie metod eksploracji, analogii i ocen ekspertów, jeśli podejmuje się nawet próby uwiarygodnienia i korygowania otrzymanych dzięki nim wielkości, nie jest najlepszą, wystarczająco pogłębioną i godną polecenia procedurą rozwiązań. Przyjmując wskazania teorii, tempo to należałoby kształtować na zasadzie innych, bardziej kompleksowych rozwiązań analitycznych i programowych, a wymienić tu można dwa, możliwe do przyjęcia rozwiązania.

1. Będzie to identyfikacja i statystyczna weryfikacja minimalnego i maksymalnego tempa wzrostu gospodarki, czego nie określa się dotychczas dla konkretnych i zmiennych warunków społeczno-gospodarczych Polski. Przy interpretacji obydwu rodzajów tempa warto posłużyć się znaną już naszej literaturze, choć szerzej nie kolportowaną, charakterystyką pojęciową, którą wprowadzili, rozwinęli i analizowali M. Ostrowski i Z. Sadowski⁴. Ogólnie biorąc, autorzy ci pojęciem minimalnego tempa określają tempo stanowiące wyraz oczekiwań, głównie zaś aspiracji konsumpcyjno-bytowych społeczeństwa, a pojęciem maksymalnego tempa – tempo, którego przekroczenie nie jest możliwe z racji ograniczoności zasobów, techniki i organizacji (maksimum bezwzględne). Pomiędzy obydwoma granicami tego tempa, możliwymi do statystycznej identyfikacji i kwantyfikacji, rozciąga się mniej lub bardziej rozległy obszar swobody decyzyjnej, gdzie umiejscawiane może być konkretne (rzeczywiste) tempo wzrostu gospodarki, podyktowane różnymi uwarunkowaniami zewnętrznymi i wewnętrznymi danego kraju.

Określenie poziomów minimalnego i maksymalnego tempa, rozpiętości występujących między tymi tempami i wzajemnych ich tendencji rozwojowych, uwiarygodnia znacznie proces wyznaczenia i umiejscowienia konkretnego tempa, które ustalane jest ze świadomością istniejących ograniczeń społecznych i zasobowych. Jeśli tempo minimalne jest niższe od tempa maksymalnego i występują duże rozpiętości między obydwoma tempami, istnieją szerokie i bardzo swobodne dla decydentów centralnych możliwości kształtowania konkretnego tempa wzrostu gospodarki, pozwalające na realizację wielu ambitnych programów reform społecznych, gospodarczych i organizacyjnych. W drastycznych natomiast przypadkach, nie pozbawionych faktycznych racji istnienia, gdy tempo minimalne jest wyższe od tempa maksymalnego, niezbędne staje się uruchomienie dwóch kierunków polityki, tj. polityki hamowania wzrostu (polityki stabilizacji czy

⁴ M. Ostrowski, Z. Sadowski, *Wyzwania rozwojowe*, Warszawa 1978, s. 139–159.

nawet redukcji) tempa minimalnego i polityki intensyfikacji wzrostu tempa maksymalnego. Polityki te powinny doprowadzić do powstania i ugruntowania się normalnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, zwłaszcza zaś kraju średnio i wysoko rozwiniętego, którą charakteryzuje występowanie określonej, dość znacznej zazwyczaj, przewagi tempa maksymalnego nad tempem minimalnym.

2. Inne rozwiązanie to poszukiwanie optymalnego tempa wzrostu gospodarczego, co jest bardziej skomplikowaną, kłopotliwą, czasochłonną i kosztowną procedurą analityczno-programową. Optymalne tempo wzrostu jest względną kategorią ekonomiczną i odnosi się zawsze do ściśle określonego układu rzeczywistości, gdyż nie istnieje optimum ekonomiczne uniwersalne (absolutne) i niezależne od konkretnych warunków społeczno-gospodarczych danego kraju. Przy poszukiwaniach optymalnego tempa wzrostu wysoce dyskusyjny i kontrowersyjny jest przede wszystkim wybór samego kryterium optymalności tego tempa spośród wielu możliwych do decyzyjnego przyjęcia i najczęściej konfliktowych wzajemnie kryteriów. Wybór kryterium optymalności może być dokonywany z bardzo różnych punktów widzenia, podyktowanych np. względami zmniejszenia lub stabilizacji określonej stopy inflacji, uzyskania pożądanego wzrostu poziomu konsumpcji ludności, zmniejszenia lub utrzymania określonej stopy bezrobocia, uzyskania niezbędnego przebrojenia technicznego gospodarki itp. Nie jest rzeczą łatwą rozstrzygnięcie, które spośród wymienionych kryteriów jest lepsze i któremu przyznać bezsporny, dokładnie też wyrażony priorytet, lecz wskazanie rozwiązania optymalnego może nastąpić jedynie przy danym, uprzednio wybranym kryterium. Jeśli decydujemy się na wybór jakiejś stopy wzrostu gospodarki, musimy zdawać sobie sprawę, że inna stopa wzrostu gospodarki zapewnia realizację polityki tłumienia inflacji, inna realizację polityki maksymalizacji konsumpcji, inna realizację polityki pełnego zatrudnienia, a jeszcze inna realizację polityki przebrojenia technicznego gospodarki.

Wszelkie wskazania, zalecające poszukiwanie optymalnego tempa wzrostu gospodarki pozostają ciągle ambitnymi postulatami teorii i nie wyszły – do dzisiaj – poza sferę okazjonalnych badań naukowych, stanowiąc pobożne życzenia niepoprawnych teoretyków, zgłaszane pod adresem rządowych decydentów. W rzeczywistości idea kształtowania tempa wzrostu gospodarki na podstawie znajomości różnych optimów tego tempa obca jest psychice centralnych władz gospodarczych i nie znajduje szerszego zastosowania na gruncie praktyki decyzyjnej, zdecydowanej większości, jeśli nie wszystkich nawet krajów świata. Ciągłe obowiązująca procedura wyznaczania tempa wzrostu gospodarki, która jest niezbędna dla kształtowania wielkości i struktury, deficytów i nadwyżek kolejnych budżetów państwa, czy też określonych programów rozwoju i restrukturyzacji gospodarki, pozostaje procedura – wymienionych już – prostych metod rozpoznawczo-planistycznych, po-

zbawiona wszechstronniejszego i pogłębionego kontekstu analitycznego. Optymalizacja jest bezspornie procesem wysoce złożonym i kosztownym, jednak wysiłki (nawet bezowocne!) nad poszukiwaniem wariantów optymalnego tempa wzrostu gospodarki dają zawsze bardzo wartościowy produkt uboczny, tj. wzbogacenie znajomości istoty i funkcjonowania systemu objętego procesem analizy.

3. GAŁĘZIOWE TEMPŁA WZROSTU

Istotnym obszarem funkcjonowania polityki wzrostu gospodarczego, poza kształtowaniem ogólnego tempa wzrostu gospodarki, jest określanie i stymulowanie tempa wzrostu podstawowych, zwłaszcza strategicznych, naukochłonnych i postęponośnych gałęzi gospodarki, a także stabilizacji i tempa wygaszania niektórych, tzw. schyłkowych gałęzi. Dla racjonalnego prowadzenia polityki różnicowania tempa wzrostu gałęzi niezbędne jest posiadanie docelowego, bardziej długofalowego obrazu gospodarczego kraju, opartego na koncepcji międzynarodowej specjalizacji produkcji, predyspozycji i doświadczeń wytwórczych społeczeństwa, przewagi umiejętności zawodowych i komparatywnych kosztów wytwarzania. Obraz taki, bliżej uszczegółowiony i weryfikowany na gruncie rozmaitych ekspertyz, powinien być nakreślony za pomocą języka docelowych struktur gałęziowych i określonych poziomów rozwoju poszczególnych gałęzi, które wyraźnie eksponują miejsce i pozycję gałęzi, należących do narodowych specjalizacji wytwórczych i mających przewagę konkurencyjną. Jest to ciągle – od wielu zresztą lat – niespełnionym postulatem teorii, a brak wyraźnego, przyjętego oficjalnie przez gremia rządzące, docelowego obrazu rozwoju strukturalno-gałęziowego Polski i kolejnych etapów przekształceń międzygałęziowych proporcji kraju uniemożliwia racjonalne stymulowanie tempa wzrostu newralgicznych gałęzi i zdaje ich kształtowanie na łaskę doraźnych, mniej lub bardziej przypadkowych, decyzji rządowych.

W Polsce nie były dotychczas prowadzone również systematyczne analizy retrospektywne na temat tempa wzrostu poszczególnych gałęzi i zmian międzygałęziowych proporcji, a jeśli nawet je prowadzono, to miały zdecydowanie okazjonalno-poznawczy charakter i nie zostały wykorzystane dla celów programowania decyzyjnego. Podejmowano najwyżej próby korygowania na bieżąco powstałych dysproporcji międzygałęziowych, wynikających z doraźnych braków rynkowych i potrzeb eksportowych, którym trzeba było zaradzić dla zachowania dobrego imienia rządu, lecz poczynaniom tym nie przyświecała jakaś ogólna koncepcja docelowych przekształceń struktur gałęziowych naszego kraju. Na politykę wzrostu poszczególnych gałęzi

zasadniczy wpływ wywierały, i nadal (niestety!) wywierają, doraźnie powstające fakty i okoliczności społeczno-gospodarcze, które wymuszają określone, dość przypadkowe jednak interwencje rządowe, a kolejne rządy zadowolają się takim stanem rzeczy i nie dostrzegają wyraźnie potrzeby prowadzenia racjonalnej polityki rozwoju gałęzi, zdeterminowanej przyszłym obrazem struktur gałęziowych Polski. Istniejące dotychczas rządowe agendy analityczno-planistyczne nie prowadziły wystarczających badań i nie mają odpowiednich opracowań, prezentujących makietę docelowego rozwoju struktur gałęziowych kraju i sekwencję etapów przekształceń strukturalno-gałęziowych dla określonych terminów przyszłości, co staje się pilnym wyzwaniem badawczym i wymogiem racjonalizacji decyzji rządowych.

Wymienione mankamenty funkcjonowania polityki rozwoju gałęzi wymuszają prowadzenie systematycznych badań empirycznych nad strukturami i powiązaniem gałęziowymi naszej gospodarki, określanie stopnia ich wzajemnego związania i występujących relacji ich tempa rozwoju do ogólnego tempa wzrostu gospodarki. Jest tutaj wymagane podjęcie szerokich i długookresowych badań, prowadzonych na dwóch zasadniczych podstawach:

1. Metodzie *input-output* W. Leontiefa, pozwalającej na określanie statycznych i dynamicznych struktur gałęziowych gospodarki z równoczesnym zachowaniem równowagi produkcji. Przy stosowaniu tej metody nieodzowne jest dysponowanie co najmniej kilkoma sprawozdawczymi tablicami przepływów międzygałęziowych, sporządzonymi okresowo na podstawie własnych danych empirycznych, które mogą być następnie ekstrapolowane z niezbędnymi korektami, podyktowanymi uwzględnianiem zagranicznych doświadczeń i priorytetami krajowej polityki rozwoju gałęziowego. Wyekstrapolowane tempa rozwoju poszczególnych gałęzi wykazują – dzięki mechanizmom funkcjonowania tej metody – ścisłą synchronizację (koordynację) z ogólnym tempem wzrostu gospodarki i zapewniają pełne utrzymanie równowagi międzygałęziowych więzi kooperacji wytwórczej;

2. Metodzie dyspersji, wykorzystywanej do określania stopni (siatki) rozpiętości, które występują między ogólnym tempem wzrostu gospodarczego a tempami rozwoju poszczególnych, zwłaszcza zaś newralgicznych gałęzi gospodarki. Występujące tu relacje, charakteryzujące rozwarcie ogólnokrajowych i gałęziowych nożyc rozwojowych, są badane na przykładzie krajów wysoko rozwiniętych i wykazujących duże podobieństwo społeczno-gospodarcze, a następnie mogą być wykorzystywane z pewnymi modyfikacjami, uwzględniającymi specyfikę uwarunkowań własnego kraju, do kształtowania rodzimych rozwiązań strukturalnych. Jest to bardziej prosta i znacznie łatwiejsza do praktycznego zastosowania metoda określania gałęziowego tempa wzrostu, jednak metoda ta nie gwarantuje zachowania ścisłej międzygałęziowej równowagi kooperacyjno-wytwórczej, stwarzając możliwość wykształcania się gałęzi nadwyżek i niedoborów wytwarzania.

Obydwie metody, stosowane oddzielnie lub wykorzystywane łącznie, powinny stworzyć właściwe i bardziej ugruntowane poznawczo podstawy do kształtowania polityki rozwoju gałęziowego kraju i wprowadzania – tak istotnych obecnie z punktu widzenia integracji europejskiej – czekających nas przekształceń strukturalno-gałęziowych. Wstępnie przyjęte do koncepcyjnych rozważań proporcje tempa wzrostu gałęzi wyprowadzamy opierając się najpierw na ustaleniach metody dyspersji, a następnie poddajemy je weryfikacji i korektom procesu równoważenia, wykorzystując atrybuty metody *input-output* W. Leontiefa. Taki sposób posługiwania się obydwoma metodami pozwala na szybsze, koncepcyjne ukształtowanie docelowych struktur gałęziowych kraju i zapewnienie dynamicznych równowag międzygałęziowych na kolejnych etapach przemian strukturalnych, gwarantując równocześnie niezbędną poprawność polityki rozwoju gałęziowego.

4. CZYNNIKI WZROSTU GOSPODARCZEGO

W polityce gospodarczej państwa tempo wzrostu gospodarki jest niewątpliwie – jak to podkreślono już wcześniej – jednym z kluczowych, a nawet wyjściowych parametrów decyzyjnych dla władz centralnych, którego reperkusje ekonomiczne i społeczne są bardzo rozległe. Wymaga to rozważnego wyboru tego tempa z punktu widzenia powstających ograniczeń społecznych i możliwości rozwojowych niezbędnych czynników zasobowych, określających dopuszczalne granice dokonywanych wyborów i uzasadniających realność, lecz niekoniecznie jeszcze skuteczność, podjętych decyzji. Uzasadnianie realności określonego tempa wzrostu gospodarki od strony rozporządzalnych czynników zasobowych jest do dziś procedurą niepełną i kłopotliwą, mało rozpoznaną i upowszechnioną na gruncie naszej literatury, stąd dotychczasowa polityka stymulowania czynników wzrostu gospodarczego pozbawiona jest ugruntowanej orientacji merytorycznej i ma charakter raczej przypadkowy. Wymienione niedostatki tej polityki wynikają z dwóch podstawowych źródeł:

1. Zmniejszanie się, zwłaszcza od lat osiemdziesiątych, zainteresowania polskiej nauki teoriami wzrostu gospodarczego i funkcjami produkcji takich autorów, jak Cobb-Douglas, Harrod-Domar, E. F. Denison, M. Kalecki, J. A. Schumpeter i R. M. Solow. Nie prowadzi się szerszych, bardziej też znanych rozważań i polemik na temat ich koncepcji wzrostotwórczych, a także nie podejmuje się prób twórczego rozwijania (uzupełniania) ich dorobku naukowego lub/i tworzenia nowych rozwiązań koncepcyjnych;

2. Brak empirycznych analiz, zmierzających do rozliczania wpływu wzrostotwórczych czynników zasobowych, a prowadzonych chociażby na podstawie znanych już dobrze, dość prostych dwuczynnikowych i trzyczynnikowych

(praca, kapitał i postęp techniczny) funkcji produkcji. Analiza taka, oparta na materiałach statystycznych rodzimego kraju i prowadzona systematycznie, jednak przez dłuższe, wieloletnie okresy, stanowi cenne źródło informacji dla poznania związków przyczynowo-skutkowych i pozwala urealniać decyzje wyboru danego tempa wzrostu gospodarki.

Jak wykazuje praktyka wielu krajów świata, polityka wzrostu gospodarczego jest przede wszystkim polityką pobudzania i przyspieszania wzrostu gospodarki, a znacznie rzadziej staje się natomiast – co dotyczy zwłaszcza krajów najbardziej rozwiniętych – polityką stabilizacji czy też polityką krótkookresowego hamowania (redukcji) tempa wzrostu gospodarczego. W warunkach gospodarki rynkowej, jeśli pozwalają na to względy społeczne i rozporządzalne czynniki zasobowe, niedostateczne tempo wzrostu gospodarczego można podnieść przez interwencyjną działalność państwa, która skierowana zostaje na wzmocnienie siły oddziaływania podstawowych czynników wzrostu produkcji. Procesem interwencyjnego oddziaływania państwa objęte są wtedy wszystkie lub niektóre tylko z trzech, wymienionych już czynników wzrostotwórczych, tj. praca, kapitał i postęp techniczny, należące zawsze do najbardziej kluczowych i najlepiej opanowanych czynników z punktu widzenia dostępnych instrumentów polityki interwencyjnej. Dla zwiększenia stopnia funkcjonowania tych czynników państwo uruchamia następujące kierunki polityki, które stymulują pobudzenie wzrostu gospodarczego:

1. Politykę zwiększenia podaży siły roboczej poprzez m. in. obniżenie podatku dochodowego, późniejsze przechodzenie na emeryturę, skrócenie obowiązku służby wojskowej i zwiększenie liczby godzin nadliczbowych. Wobec powszechnych i głębokich dzisiaj zjawisk bezrobocia, polityka ta nie znajduje obecnie zastosowania, a realizowana jest głównie polityka zmniejszania podaży siły roboczej za pomocą przeciwnych instrumentów oddziaływania państwa⁵;

2. Politykę pobudzania inwestycji, wymagającą stymulowania wzrostu oszczędności prywatnych i procesu ich bezpośredniej transformacji na rzecz inwestycji, ekspansji inwestycji prywatnych i zapewnienia pełnej aktywizacji faktycznej nadwyżki ekonomicznej (która jest różnicą między faktyczną bieżącą produkcją społeczną a faktyczną bieżącą konsumpcją ludności) poprzez inwestycje publiczne, gwarantujące równowagę się oszczędności i inwestycji;

3. Politykę pobudzania postępu technicznego, nazywaną też inaczej polityką pobudzania wzrostu wydajności pracy i kapitału, która jest realizowana dotychczas – z braku szerszej identyfikacji funkcji postępu technicz-

⁵ Zob. K. Markowski, *Rola państwa w gospodarce kapitalistycznej*, Warszawa 1983, s. 151–156.

nego – przez dwie podstawowe grupy rządowych środków interwencyjnych, tj. wspierania rozwoju i kontroli poziomu szkolnictwa podstawowego, średniego i wyższego, wykonywania funkcji sponsora badań podstawowych i stosowanych.

Wymienione czynniki wzrostu gospodarczego stanowią bardzo krótką, niepełną i grupową ich klasyfikację, która daje ogólny pogląd na istniejący system zależności i kierunkowe, możliwe równocześnie do podjęcia, sposoby interwencyjnego oddziaływania państwa dotyczące pobudzania i przyspieszania tempa wzrostu gospodarki. Jest to ciągle niewystarczające jeszcze rozpoznanie występujących zależności wzrostu gospodarczego dla celów kształtowania i zapewniania skuteczności realizacyjnej polityki rozwojowej państwa, gdyż brakuje szczegółowszych i konkretnie skwantyfikowanych związków przyczynowo-skutkowych, uwiarygodniających podejmowane decyzje wzrostotwórcze.

Zdzisław Dąbrowski

ROLE AND SHORTCOMINGS OF THE ECONOMIC GROWTH POLICY

The article is focussed on the role of economic growth policy in the State's economic policy system. In most countries it more and more frequently becomes a priority policy. According to the author, similar trends cannot be observed in Poland in the 1990s. Today the main attention in the domestic economic literature is focussed on different issues of the stabilisation policy. Moreover, problems of the domestic economy growth, both on the side of theory and policy, do not receive enough attention in business education curricula.